

**MISTRZOSTWA ŚWIATA
W KOSZYKÓWCE**

W kolejnych meczach grupy finałowej na mistrzostwach świata w koszykówce mężczyzn, Brazylija pokonała w Santiago Bułgarię — 62:53 (30:28), a USA zwyciężyły Porto Rico zaledwie — 54:53 (25:32).

I LIGA KOSZYKÓWKI

Wczoraj w meczach koszykówki męskiej drużyna pierwszoligowych padły następujące wyniki:

WARTA (Poznań) — WISŁA (Kr.) 56:45 (28:23)

LECH (P.) — SPARTA (N. HUTA) 87:66 (49:32).

**TURNIEJ BOKSERSKI
„TRYBUNY LUDU” I PZB**

Pierwszy dzień turnieju „Trybuny Ludu” i PZB, który zgromadził w hali ludowej we Wrocławiu ponad 7000 widzów, nie przyniósł spodziewanych emocji.

W wadze muszej KUKIER wygrał z Olechem.

W drugiej wadze wagi muszej BENDING wyraźnie pokonał chaotycznie walczącego Romaniszyna.

W wadze koguciej Milczarek uległ ZAWADZKIEMU.

W wadze lekkiej PAZDZIÓR wygrał z Kulejem.

W pozostałych walkach padły następujące wyniki: waga kogucia — GUTMAN pokonał Kunca, piór-kowa — ADAMSKI niezbity za-służenie wygrał z Binkiem, a BOCZARSKI pokonał Rozpierskiego, lekka — GRUDZIEN wypunktował Kamińskiego, lekkopółśrednia — WEDZIK po bardzo słabej walce przegrał z PAPIEŻEM, a DRO-GOSZ wszedł do finału bez walki z powodu braku przeciwnika.

Do niespodzianek należy zwycięstwo STRZEBKOWSKIEGO nad Dampcem I. W w. półśredniej MISIAK wypunktował Mazurka, a KEMPA wygrał z ambimym Och-maem, lekkopółśrednia — CZAJEC-KI pokonał Graszę, a DAMPC II Sobieskiego, półciężka — KLIS wy-soko wypunktował Leissa, a JO-ZEFOWICZ wygrał z Kubackim, ciężka — BRANICKI wygrał przez poddanie w I rundzie Rytlą, a GU-GNIEWICZ pokonał zdecydowanie Kumerka.

Cena 50 gr

Głos

WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
N:K

Dziś w numerze:

**Nowy
Świat**

Rok XV Wydanie A. Poznań, niedziela/poniedziałek 25/26 stycznia 1959 Nr 21 (4659)

Ponad miliard zł na inwestycje

Pięciolatka w HCP zakłada dalsze zwiększenie produkcji

(Inf. wł.)

Zatwierdzenie założeń rozwoju Zakładów H. Cegielski w okresie do 1965 r. było głównym punktem sobotniej konferencji samorządu robotniczego. Założenia te są poważne, gdyż w okresie do 1965 r. Zakłady zwiększą wartość swą dotychczasową produkcję o 78 proc. Tak wysoki wzrost zależy przede wszystkim od usprawnienia procesów technologicznych, zwiększenia wydajności o przeszło 47 proc. i wydatkowania w przyszłej pięciolatce ponad miliarda złotych na modernizację i rozbudowę Zakładów.

Najpoważniejsze inwestycje, opiewające na 232 mln. zł, przeprowadzi się w Wydziale W-2, w którym ma się mieścić w niedalekiej przyszłości prawdopodobnie największa w Europie fabryka silników okrętowych. Dalsze 205 mln. zł wydatkuje się na budowę nowej fabryki obrabiarek na prawym

brzegu Warty. Ma się w niej produkować głównie obrabiarki i rewolwerówki i to — jak wykazali pracownicy Wydziału W-4 podczas dyskusji nad możliwościami zwiększenia produkcji — w znacznie większych ilościach, niż to przewidywały projekty planów. Dzięki ujawnieniu tych rezerw załoga dostarczy w przyszłej 5-lacie dodatkowo 375 rewolwerówek i 220 automatów, w związku z czym zmniejszy się znacznie deficyt tych maszyn.

Inne poważniejsze inwestycje, oceniane na około 170 mln. zł, przeprowadzi się w przyszłej 5-lacie w Fabryce Wagonów. Ma się m. in. wybudować nową wielką halę o powierzchni 16 tys. m², przebudować halę montażową, produkować wagony eksportowe, ulepszone osobowo dalekobieżne i do ruchu podmiejskiego. Pierwszy prototyp będzie wykonany w 1962 r.

Najbliższe posiedzenie Sejmu 30 i 31 bm.

WARSZAWA (PAP) Prezydium Sejmu postanowiło zwołać najbliższe posiedzenie Izby na 30 i 31 stycznia br. Początek obrad 30 bm. o godz. 17.

Posiedzenie Izby, wyznaczone na przyszły piątek i sobotę, nie będzie ostatnie w obecnej sesji Sejmu. Sesja ta nie może bowiem być zamknięta przed uchwaleniem ustawy o tegorocznym budżecie państwa i uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na bież. rok. Oba te zagadnienia wejdą na porządek obrad następnego posiedzenia Sejmu, które odbędzie się prawdopodobnie w I dekadzie lutego bież. roku.

Proces o bestialski mord Ludzie?

(Inf. wł.)

Drugi dzień procesu Z. Wojciechowskiego i W. Bodalskiego oskarżonych o bestialskie zamordowanie Cecylii Zerkowskiej rozpoczął się przesłuchiwaniem tego ostatniego. Wyjaśnił on, że zbrodnię popełnił Wojciechowski. Ja byłem tylko świadkiem — stwierdził Bodalski — i to nie do końca, bo przestraszony(?) wypadkiem(?) wyszedłem na schody. Wojciechowski natomiast — całą winę zważył na kompana. Uderzyłem ją — powiedział — machinalnie ręką w... łopatkę, resztę zrobił Bodalski.

Abstrahując od kwestii podziału ról w tej sprawie, co należy do Sądu, trzeba podkreślić, że u obu oskarżonych rzuca się w oczy znak ludzkich uczuć. Tym dwóm młodym przestępcom (kilkakrotnie już karani) nawet na chwilę nie zadrażlił głos, gdy opowiadali o masakrowaniu Zerkowskiej. Ta kłm tonem mówili na ten temat, jakby chodziło o drobność. Bodalski nie zważał się oświadczyć, że po zabójstwie (ponoć poprzednio między oskarżonymi nie ugodnionym) pierwsze pytanie jakie skierował do Wojciechowskiego brzmiało: „Co wzięłeś?” Oczywiście chodziło o zrabowane przedmioty. Brak jakiegokolwiek przejawu skruchy i „bogata” przesłuchanie oskarżonych sprawia, że wyrażona w tytule wątpliwość jest w pełni uzasadniona. Proces trwa. (ak)

Ponadto w okresie do 1965 r. wydatkuje się około 325 mln. zł na budownictwo mieszkaniowe dla pracowników.

Podobnie, jak w innych fabrykach, dzięki dyskusji nad projektami planu 5-letniego ujawniono w HCP dodatkowe rezerwy, których wykorzystanie umożliwi m. in. zwiększenie produkcji obrabiarek, automatów, wagonów i przyspieszy uruchomienie produkcji wagonów motorowych. Ambitny, a zarazem trudny do realizacji, plan rozwoju Zakładów, został na konferencji samorządu robotniczego przyjęty i stanie się podstawą dalszej ich działalności. (l)

Wł. Gomułka na czele delegacji PZPR na XXI Zjazd KPZR

WARSZAWA (PAP) W niedzielę, 25 bm., opuszcza Polskę delegacja KC PZPR na XXI Nadzwyczajny Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC PZPR: — I Sekretarz KC — Władysław GOMUŁKA, Stefan Jędrzejowski, Adam Rapacki i Roman Zambrowski; sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko i członek KC PZPR — Tadeusz Gede.



1000 SZKÓŁ NA TYSIĄCLECIE POLSKI

Odpowiadając na apel I Sekretarza KC PZPR Wł. Gomułki, górnicy wszystkich kopalń postanowili przepracować niedzielę 25 bm. na Fundusz Budowy Tysiąca Szkół. Górnicy kopalni „Siersza” (woj. krakowskie) przeznaczyli swą niedzielną dniówkę na budowę nowej szkoły we wsi Luszwice.

Kilka dni temu, dzieci z tej wsi wręczyły górnikom kopalni „Siersza” apel, w którym czytamy „Chcemy wyrosnąć na dzielnych i mądrych obywateli Polski Ludowej, ale obecnie uczymy się w opłakanych warunkach... ofiaruj więc nam odrobinę swego górniczego serca... a w nagrodę zobaczysz na naszych ustach szczery i serdeczny uśmiech...”

CAF — fot. Grzęda

Z PÓBYTU MIN. RAPACKIEGO W PRADZE



Na zdjęciu: Minister Rapacki w Pradze w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Václava Davida (z prawej). FOT — CAF

Z prac Prezydium WRN

Na warsztacie — wstępny program rozwoju województwa

(Inf. wł.)

W ostatnich dniach członkowie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej gościli w Chodzieży, gdzie spotkali się z przedstawicielami Zakładów Porcelany i Porcelitu. Wyjazdem tym PWRN zapoczątkowało cykl spotkań z przedstawicielami społeczeństwa.

Ostatnie posiedzenie Prezydium poświęcone było głównie dyskusji nad wstępnym programem rozwoju gospodarczego woj. poznańskiego na lata 1959—1965. Jak wiadomo, przez cały rok 1959 program ten będzie opracowywany w szczegółach; dopiero grudniowa sesja WRN ostatecznie go zatwierdzi.

W czasie posiedzenia wręczono złote krzyże zasługi grupie zasłużonych pracowników oświaty rolniczej.

Uchwałą PWRN powołano do życia Wydział Skupu, inną zaś uchwałą — Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych (wyłoniono je z dotychczasowego Wojewódzkiego Zarządu Handlu, zamiast którego pracować będą Zjednoczenie i Wydział Handlu).

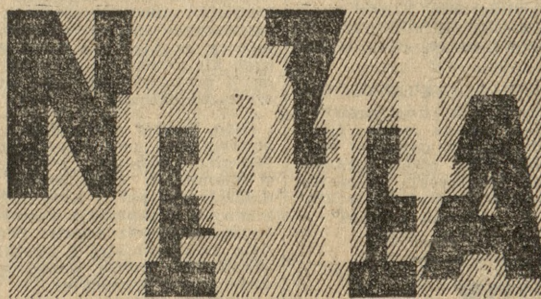
Ustalony został termin najbliższej sesji WRN: 5 marca. Na sesji tej dokona się wyboru przewodniczącego i sekretarza obrad na okres roku, nastąpi uzupełnienie składu Rady. Program sesji przewiduje ponadto wręczenie wojewódzkich dorocznych nagród artystycznych i uchwalenie planu pracy na r. 1959. Zasadniczym punktem obrad będzie jednakże problem rozwoju małych miast naszego województwa. Na sesji dokona się ponadto wyboru nowego Kolegium Orzekającego przy Prezydium WRN. (pż)

Zmiany w Słupcy

(Inf. wł.)

Na sesji Powiatowej Rady Narodowej w Słupcy, w dniu 22 bm. radni odwołali ze stanowisk: dotychczasowego wiceprzewodniczącego Prezydium PRN — Bogdanę Zaka oraz sekretarza Prezydium — Ryszarda Fabickiego. Równocześnie radni dokonali wyboru nowego zastępcy przewodniczącego i sekretarza w osobach radnego Tadeusza Nowakowskiego i Ryszarda Papiewskiego. Obaj objęli już urządowanie.

Nowo wybrany wiceprzewodniczący PRN jest z zawodu nauczycielem miejscowego Technikum Handlowego, natomiast sekretarz pełnił dotychczas funkcję kierownika jednej z szkół podstawowych w powiecie. (pż)



UKAZAŁ SIĘ JUŻ DRUGI NUMER TYGÓDNIKA „NIEDZIELA”

CZYTELNICZY ZNAJDĄ W NIM M. IN. SENSACYJNE OPOWIADANIE „KLEOPATRA”, KTÓREGO AKCJA TOCZY SIĘ W GROBOWCACH FARAONÓW — DRAMATYCZNY REPORTAŻ O TESTAMencie TRAGICZNIE ZMARŁEJ ZOFII FORSZPANIĄK — DR LEON WALL DEMASKUJE... TAJEMNICZEGO SRAWCĘ KŁOPOTÓW — POZA TYM „JAK UBIERAĆ SIĘ W KARNAWALE” — I WIELE INNYCH RÓWNIIE ATRAKCYJNYCH POZYCJI...

STRON 16.

CENA 1 ZŁOTY.

ANTONI MARCZYŃSKI



Osoby występujące w powieści:

RAFAŁ KRÓLIK lat 47. Polak osiadły w Nowym Jorku, eks-reporter, z amatorstwa detektywu, podtatu-siały, koehliwy sybaryta.

AURELIA CURR lat 63. Apodyktyczna, choć częścio-wo sparaliżowana milionerka, ukatrupiona przez ko-goś z swej rodziny, lub służby.

EDWARD BYRNES lat 38. Syn Aurelii z pierwszego małżeństwa, mól książkowy, którego los zmusił do ka-riery wojskowej.

MITZI BYRNES lat 34. Niemka która udawała pa-ryżankę, eks-żona Edwarda, kokietka, najchętniej uwodząca mężczyzn żonatych.

ARLENA BYRNES lat 13. Żywy portret Mitzi z am-bicją pobicia rekordów matki i z jeszcze innymi am-bicjami. Blondynka.

JAKUB CURR lat 32. Syn Aurelii, dygnitarz w Ku-Klux Klanie, milioner i domowy tyran, wyrozumiały tylko dla siebie i synka.

PATRICJA CURR lat 31. Irlandka z Kanady, zdra-dzana żona Jakuba szukająca pociechy w piciu i u „kuzyna” Redana, Rudowłosa.

DZIMMI CURR lat 7. Ich synek rozpieszczony roz-puszczony, kopiący wszystkich, nawet tych, którzy porwali go dla olbrzymiego okupu.

TALLULA JOHNSON lat 35. Bratanica Aurelii, a po kądzieli córa Indian, których sporo cech sobie umyślnie przyswoiła. Szatynka.

AUBERT REDAN lat 30. Lotnik z Kanady, wściekle męski, faworyt wszystkich kobiet, podejrzany o kid-napping synka Patricji.

ROSITA VERDUGO lat 26. Rozwódka z Kuby pra-gnąca rozwieść i poślubić bogatego Jakuba, obrończyni Mitzi i jej córy Brunetki.

DR. CYRUS DRUMAN lat 50. Rubaszny lekarz usłużny dla bogatych plantatorów, a nader uprzedzo-ny do Murzynów. Muskularny lysoń

DARIUS DRUMAN lat 18. Ryzy synal Cyrusa, spor-towiec, wielbiciel Arleny i dzielący niektóre z jej ambicji

JONASZ LINKOL lat 60. Murzyn, niedoszły nauczy-ciel, z konieczności lokaj

DANIEL LINKOL lat 40. Syn Jonasza, szofer zlyn-chowany za romanse z białą

JUDYTA LINKOL lat 20. Córka Daniela, trochę anormalna od zgonu ojca

MELANIA lat 28. Mulatka, kucharka nadmiernie ciekawa

HERMAN REECE lat 19. Prowodyr „złotej młodzie-ży”, syn kacyka policyjnego

STANISŁAW ZYBET lat 18. Młodzian nawrócony odkaś stracił nogę.

ERNESTO BOMBACCI lat 20. Oblakany na skutek lekkomyślnych szaleństw.

DAWID LINKOL lat 16. Zuch, choć trochę boi się duchów.

WALTER C. REECE lat 44. Taki sam „ananas”, jak jego synal Herman.

Akcja tej powieści rozgrywa się latem 1957 w Ge-orgii, nie opodal Savannah, gdzie w 1779 ostatnie ty-godnie dosyć awanturniczego życia spędził Kazimierz Pułaski, 32-letni generał, brawurowy jeździec, a pe-chowy „ojciec amerykańskiej kawalerii”

(Ciąg dalszy na str. 2)

Czas też pracuje

Jak ten czas szybko leci. Ani się człowiek spostrzegł, a następny tydzień naszego doczesnego życia, mamy znów za sobą.

Przed chwilą skończyłem właśnie przeglądanie gazet i czasopism z ubiegłego tygodnia. Jakże są wrażenia z tego przeglądu?

Raczej przyjemne i napawające optymizmem. Optymizm ten wywołują rezultaty wizyty w USA wicepremiera radzieckiego A. Mikojana, którego prasa zachodnia nazwała „misjonarzem dobrej woli”. Trudno wprawdzie stwierdzić, że pobyt Mikojana w USA przyczynił się do zasadniczych zmian w polityce międzynarodowej. Nie doszło bowiem na skutek sztywnej polityki amerykańskiej do pełnego porozumienia między USA a ZSRR, porozumienia, którego szczególnie obawiał się kanclerz Adenauer. Mimo to bilans podróży Mikojana do USA jest dodatni. Dzięki korzystnej atmosferze, wytworzonej przez radzieckiego męża stanu, zarysowały się w stosunkach amerykańsko-radzieckich elementy pewnego odprężenia, które odbijają się też na ogólnych stosunkach Wschód-Zachód. Należy być bowiem spodziewać, że jeszcze przed upływem półrocznego terminu wyznaczonego w nocy radzieckiej z 27 listopada ub. r. — dojdzie do konferencji ministrów spraw zagranicznych w sprawie Berlina. Ogólnie przypuszcza się, że dojdzie również do konferencji na najwyższym szczeblu.

Rokowania i rozmowy są najlepszą drogą rozwiązywania wszelkich konfliktów międzynarodowych. Ważne jest tylko to, by w rokowaniach, układających się strony zechciały wykazać maksimum dobrej woli.

Widocznie o dobrej woli Związku Radzieckiego przekonał się prezydent Eisenhower skoro stwierdził, że „Rosjanie pragną pokoju równie szczerze, jak Amerykanie”.

Propozycja rządu ZSRR, zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, zaprzęta obecnie umysły nie tylko polityków, ale również milionów ludzi w Europie i poza Europą. Uregulowanie problemu niemieckiego w duchu demokratycznym i pokojowym ma szczególne znaczenie dla nas Polaków. Podkreślił to rząd PRL w nocy z 20 bm skierowanej do rządu Związku Radzieckiego, wyrażając jednocześnie zgodę na odbycie w Warszawie konferencji w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Warszawa jest na pewno najbardziej predystynowanym miastem do odbycia tak doniosłej konferencji. Cieszyłoby się bardzo, gdyby doszła ona jak najprędzej do skutku.

Tak, czas naprawdę szybko leci. Trzy lata mijają już od historycznego, XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Trzy lata wielkich zmian i przeobrażeń w Związku Radzieckim, w krajach obozu socjalistycznego. O tym, jak wielkie znaczenie miał XX Zjazd KPZR, również dla naszego państwa i narodu, nie trzeba chyba przypominać.

Za 2 dni rozpoczyna obrady XXI Zjazd KPZR. Odbydzie się on w klimacie wielkich osiągnięć Związku Radzieckiego we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, społecznego, politycznego i, oczywiście, naukowego w ciągu ostatnich trzech lat. XXI Zjazd odbędzie się w chwili, gdy wokół Słońca krąży radziecka sztuczna planeta.

Co przyniesie XXI Zjazd? Oto pytanie, na które oczekują odpowiedzi, zarówno przyjaciele, jak i przeciwnicy Związku Radzieckiego.

Tak. Czas szybko ucieka. Ale równocześnie pracuje dla socjalizmu.

M. HALIŃSKI

Po wizycie w USA

Pomyślna atmosfera

dla podjęcia kroków w kierunku umocnienia pokoju

Konferencja prasowa wicepremiera Mikojana na Kremlu

MOSKWA (PAP)

Po powrocie z trzytygodniowej podróży po Stanach Zjednoczonych pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan odbył w sobotę po południu konferencję prasową z dziennikarzami radzieckimi i korespondentami prasy zagranicznej.

Konferencja, która odbyła się w sali Świerdłowskiej jednego z pałaców na Kremlu i trwała prawie dwie godziny,

zgrupowała blisko 300 dziennikarzy.

W swoim oświadczeniu Mikojan stwierdził m. in.:

Amerykanie, z którymi rozmawialiśmy, witali nas bardzo serdecznie, wyrażali jak najlepsze uczucia wobec narodu radzieckiego.

Przedstawiciele kół gospodarczych, zarówno Nowego Jorku — jak i innych miast Ameryki, które zwiedziliśmy, oświadczali wyraźnie, że należy unormować nasze stosunki i zapewnić zbliżenie między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. Wyrażali jednomyślnie chęć kształtowania stosunków gospodarczych z naszym krajem na zasadzie poszanowania wzajemnych interesów i rozwijania wszelkimi drogami stosunków handlowych.

W czasie mego pobytu w USA odbyły się rozmowy z prezydentem Eisenhowerem, wiceprezydentem Nixonem, sekretarzem stanu — Dullem i innymi mężami stanu. Wymiana poglądów — jak wszyscy przyznaliśmy — była pożyteczna. Można z zadowoleniem podkreślić, że również politycy amerykańscy w odróżnieniu od niedawnej przeszłości, wypowiadali się za poprawą stosunków radziecko-amerykańskich, wskazując przy tym na konieczność i celowość kontaktów i rokowań na wszystkich szczeblach.

Co prawda, te poglądy amerykańskich polityków nie znalazły jeszcze wyrazu w jakichś praktycznych krokach rządu USA.

Po powrocie z USA złożyłem już sprawozdanie naszemu rządowi o tej podróży. Mogę poinformować Was, że rząd całkowicie zaaprobował moją działalność w czasie pobytu w USA i określił rezultaty tej podróży, jako przyczyniające się do sprawy dalszego zlagodzenia napięcia międzynarodowego i poprawy stosunków radziecko-amerykańskich.

Nasz rząd był zadowolony z kurtuazyjnego przyjęcia, jakie zgotowali mi: prezydent USA — Eisenhower, wiceprezydent Nixon i sekretarz stanu, Dulles oraz inne osobistości oficjalne.

Proszono mnie, abym powiedział, jakie jest moje ogólne wrażenie z podróży do USA.

Można na to odpowiedzieć mniej więcej w sposób następujący: powstaje przekonanie, że mimo przejawów „zimnej wojny” i istnienia wielu przesądów w USA wobec Związku Radzieckiego i jego stanowiska, atmosfera ogólna jest teraz pomyślna dla kroków w kierunku umocnienia pokoju.

Polska flaga na Antarktydzie

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki i prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, otrzymali depesze, wysłane z „Mirnego” drogą radiową via Moskwa przez uczestników pierwszej, antarktycznej ekspedycji PAN. W depeszach tych, podpisanych przez kierownika wyprawy — inż. Wojciecha Krzemińskiego, naukowcy nasi meldują o przebiegu radzieckiej stacji naukowej „Oazis” i otwarciu stacji polskiej, nazwanej imieniem wielkiego, polskiego uczonego, badacza Antarktydy — A. B. Dobrowolskiego.

„23 stycznia 1959 r. — czytamy w depeszach — o godzinie 8.30 czasu warszawskiego, po raz pierwszy w historii, polska flaga została podniesiona nad szóstym kontynentem. Prace naukowe rozpoczęte. Wszyscy uczynili maksymalny wysiłek, aby nasze prace dały jak najlepsze rezultaty.”

PAP-INFO-TELEFONEM-...
ostatnie wiadomości

Czou En-lai na czele delegacji na XXI Zjazd KPZR

W sobotę delegacja Chińskiej Partii Komunistycznej opuściła Pekin i udała się, drogą lotniczą do Moskwy, aby wziąć udział w obradach XXI Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Przewodniczącym delegacji jest wiceprzewodniczący Komunistycznej Partii Chin i premier ChRL — Czou En-lai.

Min. A. Rapacki powrócił do Warszawy

24 bm. w godzinach południowych powrócił z Pragi do Warszawy minister spraw zagranicznych PRL — Adam Rapacki.

Zjazd oświaty rolniczej i zawodowej zakończył obrady

24 bm. zakończyły się w Warszawie obrady krajowego zjazdu oświaty zawodowej i rolniczej. — Zjazd przyjął rezolucję, zawierającą najważniejsze wnioski, wysunięte w toku swych prac.

100-lecie Zjednoczenia ziem rumuńskich

W sobotę, 24 bm. odbyły się tu uroczyste obchody 100-lecia zjednoczenia ziem rumuńskich. 100-lecie zjednoczenia ziem rumuńskich obchodzono w miastach i wsiach całego kraju.

Ze świata

ZNOWU GRYPY AZJATYCKA?

500 uczennic i uczniów szkoły w Colne (W. Brytania) zachorowało na grype, która wydaje się być podobna do grypy azjatyckiej. Jak wiadomo, grypa azjatycka szalała na całym świecie w roku 1957.

SPADEK EKSPORTU ZEGARKÓW SZWAJCARSKICH

Rok 1958 przyniósł dalsze zmniejszenie eksportu zegarków szwajcarskich. Jak wynika z opublikowanych statystyk, wartość eksportu zegarków spadła w porównaniu z rokiem 1957 o 14,2 procent. Liczba wywożonych zegarków zmalała o 16,8 proc., tj. z 29,5 mln sztuk do 24,5 mln sztuk.

MŁODOCIANI NIEMCY WE FRANCUSKIEJ LEGII CZUDZOZIEMSKIEJ

We francuskiej legii cudzoziemskiej służy około 40 tys. Niemców; 4 tys. spośród tej liczby to młodzi chłopcy w wieku poniżej lat 21.

YETI CIĄGLE NIEUCHWYTNĄ

Wysokoگیrska wyprawa w góry Pamiru organizowana przez naukowców ZSRR celem znalezienia dowodów na istnienie yeti nie przyniosła żadnych rezultatów.

WYTRWAŁY PIELGRZYM

Do Catanii (Sycylia) przybył karabinier z Mediolanu, który ślubował, iż przedzie pieszo wszystkie miejscowości związane z kultem religijnym we Francji i Włoszech. Wytrwały pielgrzym który znajduje się w drodze już od 1 września ub. roku zdzielił do tej pory 11 par obuwia.

DRUGA SERIA „NEDZNIKÓW”

Na ekrany kin Berlina weszła w tych dniach druga seria filmu „Nedznicy”, według powieści Wiktora Hugo. Film został zrealizowany przez wytwórnię filmową: „Pathe Cinema” — Paryż, „DEFA” — NRD i „Serena - Film” — Rzym.

Pioruny w styczniu

KATOWICE (PAP)

W sobotę nad Katowicami przebiegała gwałtowna zawaiewa śnieżna. Nie było w tym nic dziwnego, gdyż jesteśmy w środku zimy, gdyby nie fakt, że śnieżnica połączona była z wyładowaniami atmosferycznymi i grzmotami. Zawaiewa trwała krótko, pokrywając ziemię cienką warstwą śniegu.

Propozycja rozmów Między organizacjami NRD i NRF

BERLIN (PAP)

W piątek obradowało w Berlinie posiedzenie Ogólnokrajowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. Obok członków Rady w posiedzeniu uczestniczyło wielu zaproszonych gości z Niemiec Zachodnich i zachodniego Berlina, przedstawiciele partii demokratycznych i organizacji masowych (NRD) oraz delegacje z Polski, Czechosłowacji, Finlandii i innych krajów. Posiedzenie odbyło się pod hasłem „traktat pokojowy toruje drogę do pokojowej przyszłości narodu niemieckiego”. Referat pt. „Walka o traktat pokojowy z zadaniem narodu niemieckiego” wygłosił wiceminister spraw zagranicznych NRD — Otto Winzer.

Mówiąc o zawartych w projekcie traktatu postanowieniach w sprawie granic Niemiec Otto Winzer zwrócił uwagę, że postanowienia te wykluczają wszelkie próby wyzyskania układów poczdamskich do celów propagandy odwetowej. Granice wschodnie, które ustalone zostały na konferencji państw koalicyjnej antyhitlerowskiej, mają zagwarantować, by militarny niemieccy ze Śląska i Prus Wschodnich nie rozpoczęli operacji wojennych przeciwko Polsce i Związkowi Radzieckiemu.

Otto Winzer stwierdził, że dla zapewnienia pokojowego rozwoju Niemiec niezbędne jest uchylanie w Niemczech Zachodnich zakazu działalności partii komunistycznej i innych organizacji demokratycznych, położenie kresu propagandzie antysemickiej i propagandzie nienawiści wobec narodów sąsiadujących z Niemcami.

Jedyną realną drogą zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych stanowi utworzenie konfederacji państw niemieckich.

Otto Winzer zaproponował przeprowadzenie rozmów między przedstawicielami partii i organizacji, a przede wszystkim związków zawodowych NRD i Niemiec Zachodnich, rozmowy powinny dotyczyć problemu konferencji pokojo-

wej, traktatu pokojowego i konfederacji niemieckiej. Wzwał on rząd zachodniemiecki, by podjął z rządem NRD wspólne rokowania w sprawie przygotowań do konferencji pokojowej i w sprawie projektu traktatu pokojowego.

Ogólnokrajowa Rada Frontu Narodowego zaapelowała do wszystkich przeciwników wojny atomowej w Niemczech Zachodnich i w Zachodnim Berlinie, by domagali się włączenia Niemiec do strefy bezatomowej.

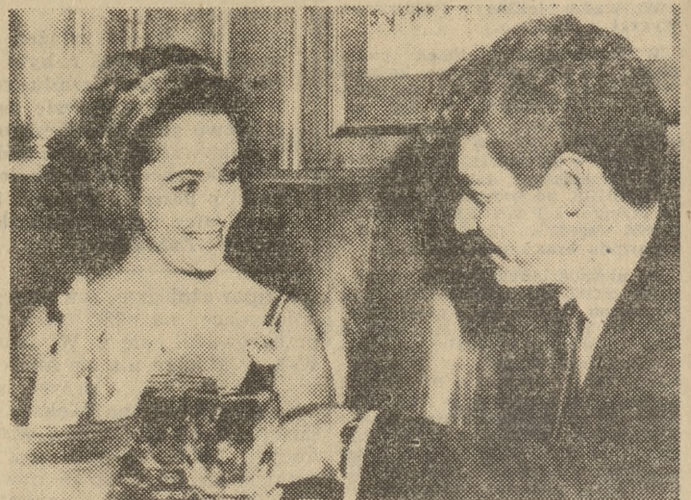
Przez rozległy hall-salon w Cypress Mansion, gdzie skandali i zbrodni wydarzyło się sporo w ostatnich latach, szedł mały a nieźle już podtatasyj Rafał Królik w lekkim ubraniu florydzkim, rozkoszując się równo widokiem pełnego kwiatów ogrodu za oknami jak i kuchennymi zapachami amerykańskiego śniadania.

Zawsze skory do samochwalby, teraz był rad z siebie dlatego, że wechem odnajdywał drogę do papu w starym pałacu, którego rozkładu jeszcze nie znał, gdyż dotarł doń zaledwie wieczorem i ponieważ ugrzązł w Cypress Mansion, uszkodziwszy swoje leciwe auto na tutejszym równie starym ale jarym płocie.

Z miną Cezara odbywającego triumfalny wjazd wkroczył do jadalni, lecz zaraz za progiem zatrzymał zwycięski swój pochód. I spęszył się, policzawszy wzrokiem, jak wiele osób już siedzi przy stole, a jak mało wędlin, serów i marmolad zostało na stole obok niemal nietkniętej sterty pono tuczącego pieczywa.

Good morning, mister Krooleek. — Pierwsza zauważyła go śliczna blondyneczka i szczebiotała szybko, mówiąc po angielsku jakby z francuskim akcentem. — Czy przysnił się panu ów nieznany mi generał Piłłski, który jak pan opowiadał nam wczoraj, „kochał, walczył i umierał w mękach pod Savannach”, czyli niedaleko stąd?

CZYŻBY CZWARTE MAŁŻEŃSTWO?



Elizabeth Taylor, wdowa poznany producent filmowy Mike Toddzie i pieśniarz Eddie Fisher.

FOT — CAF

Dni Oświęcimia

(Inf. wł.)

Z inicjatywy Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego i Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu, w styczniu odbędą się w wielu krajach Europy uroczystości dla uczczenia pamięci 4 milionów ofiar Oświęcimia i zaprzestowania przeciwko groźbie nowego ludobójstwa.

W Polsce obchodem „Dni Oświęcimia” kieruje ZBoWiD. Program przewiduje 24 i 25 bm. sesję w Oświęcimiu Rady Muzeum, 25 bm. złożenie przez uczestników sesji wieńców przy blokach śmierci, na Brzezinkach i na grobach obovateli radzieckich, a także otwarcie wystawy projektów międzynarodowego konkursu na pomnik w Oświęcimiu.

W Poznaniu dzień staraniom Zarządu Okręgu ZBoWiD i Klubu Oświęcimianów 26 bm. o godz. 19 odbędzie się w sali Teatru Polskiego uroczysty koncert. Ponadto organizatorzy zwrócili się do Kuratorium, ZMS, ZMW z apelem o organizowanie spotkań młodzieży

z b. więźniami Oświęcimia. Podobne uroczystości mają się odbyć w terenie, szczególnie tam, gdzie istnieją licniejsze skupiska oświęcimianów. (ak)

Śniegi i powodzie w Anglii

LONDYN (PAP)

Zaspy śnieżne zablokowały w sobotę drogi w wielu okolicach Anglii. W południowej części kraju wody wezbranych rzek zalały znaczne obszary i zmusiły setki rodzin do opuszczenia zagrożonych domów.

10,7-3 procent

Jak donosi „Volksstimme” globalna produkcja Niemieckiej Republiki Demokratycznej przewyższyła w 1958 r. tempo produkcji NRF. Mówił o tym na zebraniu Niemieckiego Instytutu Badań Gospodarczych w zachodnim Berlinie prof. dr. Friedensburg, poseł do Bundestagu w Bonn. Wzrost produkcji przemysłowej w 1958 r. wyniósł w NRD 10,7 proc., gdy w zachodnich Niemczech wynosił niespełna 3 proc. (th)

ANTONI MARCZYŃSKI



I

Przez rozległy hall-salon w Cypress Mansion, gdzie skandali i zbrodni wydarzyło się sporo w ostatnich latach, szedł mały a nieźle już podtatasyj Rafał Królik w lekkim ubraniu florydzkim, rozkoszując się równo widokiem pełnego kwiatów ogrodu za oknami jak i kuchennymi zapachami amerykańskiego śniadania.

Zawsze skory do samochwalby, teraz był rad z siebie dlatego, że wechem odnajdywał drogę do papu w starym pałacu, którego rozkładu jeszcze nie znał, gdyż dotarł doń zaledwie wieczorem i ponieważ ugrzązł w Cypress Mansion, uszkodziwszy swoje leciwe auto na tutejszym równie starym ale jarym płocie.

Z miną Cezara odbywającego triumfalny wjazd wkroczył do jadalni, lecz zaraz za progiem zatrzymał zwycięski swój pochód. I spęszył się, policzawszy wzrokiem, jak wiele osób już siedzi przy stole, a jak mało wędlin, serów i marmolad zostało na stole obok niemal nietkniętej sterty pono tuczącego pieczywa.

Good morning, mister Krooleek. — Pierwsza zauważyła go śliczna blondyneczka i szczebiotała szybko, mówiąc po angielsku jakby z francuskim akcentem. — Czy przysnił się panu ów nieznany mi generał Piłłski, który jak pan opowiadał nam wczoraj, „kochał, walczył i umierał w mękach pod Savannach”, czyli niedaleko stąd?

— 2 —

— Nie, panno Arleno. Ja niechętnie wpuszczam nieboszczyków do krainy moich marzeń i snów. Jako esteta, wolę śnić o istotach pięknych i noszących znamiona żywności, pardon, żywotności — odparł Rafał, ogarniając zaborczym spojrzeniem obecne w jadalni kobiety, zwłaszcza 20-letnią pokojówkę murzyńską Judyte, gdyż ona właśnie przyniosła z kuchni żywotną porcję jajecznic. Potem złożył szarmancki ukłon gospodarzom. — Przepraszam państwa, że zaspiałem sobie dzisiaj, ale zwykle kiepsko spędzam pierwszą noc w miejscu dla mnie nowym.

— Dla mnie ono nowym nie jest od dawna. Och, tyle lat minęło odkąd z mej chłodnej Kanady ściągnięto mnie tutaj, że powinnam była przywyknąć do uciążliwego w lecie klimatu Dżordzii, — narzekła siedząca u szczytu podłużnego stołu pani domu, ruda i trochę za chuda, lecz także bardzo ładna Patricia Curr. — Pomimo to, dzisiejszej nocy ja też oka nie zmrzuję... aż do świtu.

— To nic dziwnego, kuzynko, — zabrzmiał niski, altowy głos Talluli Johnson, szatynki również po 30-ce, która tanią turkusową biżuterią indiańską i grzywką równo uciętą tuż nad brwiami starała się zwiędzić swe podobieństwo do Indianek. — Widzieliśmy przecież, jak usiłowano zdenerwować cię wczoraj!

Mówiąc to, Tallula przeszła moralizatorskim wzrokiem znów zalecającą się do pana domu 26-letnią rozwódkę Rositę Verdugo, typową Kubankę, której zmysłowe wargi i za długie paznokcie miały kolor ciemno szkarłatny, a czarne lśniące włosy wpadały w odcień granatowy, co zapewne także było zasługą raczej kosmetyków, niż matki przyrody. Kuzynkę Tallulę nawzajem zgnał pełnym wyrzutem spojrzeniem gospodarz, przystojny szatyn, Jakub Curr, od niedawna spadkobierca milionowej fortuny.

— Niechże pan siada, drogi panie Królik i zamówi sobie u mej czarnej służby to, co pan najbardziej lubi jeść na śniadanie, — powiedział z sztuczną serdecznością (Dalszy ciąg na str. ostatniej.)

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowaną maszynistkę — zatrudni natychmiast Elektrotechniczna Kzemieszka Spółdzielnia Zaopatrzenia Zbytu i Usług w Poznaniu, ul. Mostowa 14a. K454

Sprzątaczkę zatrudni Archiwum Państwowe w Poznaniu, ul. 23 Lutego 41/43. K479

Sprzątaczkę potrzebną zaraz. Zgłoszenia: Zakład Fizjologii Zwierząt, Poznań, Fredry 10. 6013g

Planistę z wyższym wykształceniem i praktyką w dziale planowania zaangażuje przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K514.

Inżyniera-mechanika z dłuższą praktyką na kierownicze stanowisko. Wynagrodzenie orientacyjne od 2.000—2.300 zł. Pracowników fizycznych niekwalifikowanych do produkcji, słownych oraz techników-chemików do prac produkcyjnych zatrudni natychmiast Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania. Nadmieniamy, że hotelu robotniczego nie posiadamy. K502

Kierownika robót, 20 murarzy, blacharzy, stolarzy, malarzy, instalatorów na wodno-kan., gaz, przyjeżdżających do pracy na terenie miasta Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2, w Poznaniu, ul. Droga Dębńska 3b. Warunki płacy według obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki za roboty utrudnione. Zamiejscowym rzemieślnikom przedsiębiorstwo zapewnia kwaterowanie. K513

Inżyniera-mechanika na stanowisko kierownika robót montażowych na terenie Poznania zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budowy Gazowni, Poznań, ul. Grobla 15, pokój 118. 5986g

Szwarczkie Fabryki Mebli w Swarzędzu, ulica Poznańska 25 zatrudnią zaraz elektryka ze znajomością nawijania silników elektrycznych. K472

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Słupcy zatrudni kucharza na stanowisko szefa kuchni do restauracji. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w biurze Zarządu. K480

Kandydatów na lustratorów zaangażuje Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu, ul. Składowa 4, tel. 19-67. Wymagane: co najmniej wykształcenie średnie, dobra znajomość księgowości. Pożądana znajomość zagadnień rolnictwa. Warunki płac do omówienia. Zgłoszenia pisemne z życiorysem i dokładnym opisem świadectw należy składać pod w.w. adresem. 6077g

Sześciu kwalifikowanych blacharzy budowlanych przyjmie Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane P. L., Poznań, ul. Krauthofera 10. Zgłoszenia: pokój nr 10. Praca zakordonowana w terenie. K483

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sulęcinie, zatrudni zaraz trzech techników na stanowiska: technik normowania remontów kapitalnych, projektant-kosztorysant i inspektor techniczny oraz trenera ratownika. Zarobek do 1.800 zł plus premia do 20 proc. miesięcznie. K484

Praca

Ekspedientka do piekarni, tylko siła fachowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, ul. Długa 12 od godz. 12—16. 6029g

Fryzjerka dobra siła do samodzielnego prowadzenia salonu damskiego potrzebna zaraz. Mieszkanie na miejscu. Miasto powiatowe, letniskowe. Zgłoszenia pod ad. Henryk Ganske, Chodzież, Żeromskiego 36. 2189g

Zatrudnię dorywczo kowal-podkowiadacz oraz przyjemnie ucznia. Warsztat kowalstwo-słusarski. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5841g.

Która pielęgniarka lub emerytka weźmie w dom pod opiekę starszą panią lewostonnie sparaliżowaną za dobrym wynagrodzeniem. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5878g.

Ucznia powyżej 15 lat przyjmie. Mistrz tapicerski, Poznań, Małkiewicza 33. 6031g

Uczni małżeńskich przyjmie. Zalewski, Poznań, Rybaka 10 m. 3. 6189g

Dnia 23 stycznia 1959 zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza ukochana matka i babcia, przeżywszy lat 85, śp.

Jadwiga Napieralska

z domu Trudnawska.
Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego na cmentarzu górczyńskim odbędzie się w poniedziałek, 26 bm., o godz. 15,30.
W głębokim smutku pogrzebi.
MAŻ, CÓRKA Z MEŻEM, WNUKI I RODZINA
Poznań, Wągrowiec, Warszawa, Detroit, Luxembourg.

Dnia 23 stycznia 1959 r. zmarła nagle, namaszczone Olejami św., nasza kochana, najdroższa matka, nasza najukochańsza żona, córka, siostra i ciocia, przeżywszy lat 56, śp.

Katarzyna Kaszubiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 26 bm., o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza na Dębcu przy ul. Bluszczejewej.
W smutku pogrzebiona
RODZINA
Poznań, Dolna Włda 28, Warszawa, 6327g

Dnia 23 stycznia 1959 r. zmarł, przeżywszy lat 56, nasz długoletni pracownik, śp.

Jan Fiszerowicz

mistrz cukierniczy.
W Zmarłym stracił syna wzorowego pracownika i serdecznego Kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 26 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycku.
Rada Zakładowa Współpracownicy Dyrekcja
POZNAŃSKICH Zakładów Spożywców — PRZEMYSŁU TERENOWEGO K512

Dnia 23 stycznia 1959 r. zmarł, przeżywszy lat 56, nasz długoletni pracownik, śp.

Jan Fiszerowicz

mistrz cukierniczy.

Dochodząca z gotowaniem, długoletnie świadectwa, poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6034g.

Potręba uczyć szofer mechanik z koncesją na taksówkę. Poznań, Czerwonej Armii 28 m. 24. 6111g

Higienistka do gabinetu dentystycznego potrzebna. Oferty z referencjami do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6121g.

Gospośia na stałe lub dochoząca potrzebna. Mollowa, Szpital Miejski, Poznań, Szkolna (wejście przez portiernię). 6169g

Uczniwa pomoc domowa na stałe ewent. bez gotowania przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6191g.

Szyde cholewek z filcu na rannę pantofle wydam w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6201g.

Zaufana pomoc do dziecka i prac domowych potrzebna. Poznań, Słowackiego 17 m. 6. 6225g

Fryzjerka dobra siła poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5998g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie emerytka. Poznań, Kościelna 22 m. 2. 5969g

Potręba pomoc do dziecka najchętniej emerytka na 8 godzin. Poznań, Dzierżyńskiego 383 m. 5. Osiedle na Dębcu. Zgłoszenia od godz. 16—18. 5976g

Pomoc domowa oraz obciagaczka na dobrych warunkach przyjmie zaraz. Wytwórnia Wód Gazowych „Mineral”, Poznań, ul. Grudziński 14 m. 1. 5994g

Pomoc domowa oraz obciagaczka na dobrych warunkach przyjmie zaraz. Wytwórnia Wód Gazowych „Mineral”, Poznań, ul. Grudziński 14 m. 1. 5994g

Korespondencyjne Kursy Księgowości organizuje Oddział Poznański Słowa rzyszyskich Księgowych. Informacja: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K410

Tańców uczyć (rock, sambo, rumba). Poznań, Mickiewicza 27 m. 1. 3640g

Kursy kroju i szycia, modelowania, kapelusznictwa, spawaczy, kierowców pojazdów mechanicznych wszystkich kategorii, języków obcych organizuje TKWP. Zapisy i informacje: Poznań, Lampego 7, od 9—19, sobota od 9—16. K503

Lisy niebieskie i platynowe hodowlane sprzedam. Sydom, Poznań, św. Józefa 6 m. 2. 6145g

Sprzedam karoserie do samochodu Skoda furgon. Poznań, Kordeckiego 6 m. 1 (Górczyn). 6148g

Radio Juwel 2, 8-lampowe nowe sprzedam. Poznań, 23 Lutego 18 m. 8. 6162g

Aparat do robienia swetrów sprzedam oraz naukę szycia. Poznań, Popłińskiego 12 m. 23, od godz. 9—16. 6171g

Samochód „Mercedes” V-170 sprzedam. Poznań, Zupańskiego 21 m. 5. 6176g

Odpady filcu, nadające się na wierzchy bambusów sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6200g.

Fortepian koncertowy wierszy format sprzedam. Poznań, Głogowska 32 m. 7a. 6202g

Sypialnia jasna z czczotem w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Głogowska 32 m. 7a. 6203g

Sprzedam silnik 10 kW i 4 KM nowy. Antoni Gielnik, Komorniki, pow. Poznań. 6217g

Sprzedam spiesznie samochód osobowy 4-drzwiowy z silnikiem zapasowym w bardzo dobrym stanie, marki „Polska”, Stelmach, Dopiewo, pow. Poznań. 6226g

Sprzedam motocykl WFM. Poznań, P. Findera 21. 6269g

Sprzedam do ciagnika „Deutz 28” części zamienne i silnik Zetor R-25 po kapitalnym remoncie. Poznań, Dzierżyńskiego 133 m. 2. 6274g

Sprzedam piękną suknię ślubną amerykańską. Poznań, Garbary 31 m. 5, od godz. 14. 6286g

Samochód osobowy z radiem, P-70, jak nowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6293g.

Dnia 23 stycznia 1959 r. zmarła nagle, namaszczone Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, córka, siostra i ciocia, przeżywszy lat 56, śp.

Aleksandra Wittowa

z domu Zielińska.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 26 bm., o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza na Górczyńcu.
W smutku pogrzebiona
MAŻ, DZIECI I RODZINA
Poznań, 6318g

Dnia 23 stycznia 1959 r. zmarł, przeżywszy lat 56, nasz długoletni pracownik, śp.

Józef Tamborski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm., o godz. 10,30 z domu żałoby w Wybranówku.
Msza św. w kościele parafialnym w Janowcu o godzinie 12.
W smutku pogrzebiona
MATKA, RODZENSTWO, ŻONA Z DZIEĆMI
Poznań, 6326g

Dnia 23 stycznia 1959 r. zmarł, przeżywszy lat 56, nasz długoletni pracownik, śp.

Aleksandra Kreter

z domu Lange
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W głębokim żalu pogrzebi
SIOSTRA, BRAT I RODZINA
Poznań, 6326g

Władysława Muchowieckiego

składam
SERDECZNE
„BOG ZAPŁAC”
ŻONA Z SYNAMI
Poznań, 6141g

Władysława Muchowieckiego

składam

UGŁOSZENIA DROBNE

Maszyne do szycia

Maszyne do szycia dobrą sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 3 m. 3. 6289g

Samochód Mercedes V-170 kabriolet w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Kazimierza Wielkiego 1 — garaż międzyrodowy lub tel. 96-27. 6300g

Maszyne szewską sprzedam. Poznań, Engla 28 m. 18. 6302g

Samochód P-70 kilka tysięcy km przejazdów, bez skazy sprzedam. Poznań, tel. 15-84 (wieczór) wzgl. adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 6309g.

Akordeon Hohnera nowy 30-basowy registr, 6.700 zł sprzedam. Poznań, Czesława 13 m. 1. 6311g

Maszyne do szycia podłóżne czółenko tania sprzedam. Poznań, Kanałowa 17 m. 3. 6317g

Pianino „Wolkenhauer” krzyżowe metalowe w bardzo dobrym stanie sprzedam. Ossowice, Złotów, Al. Piasta 48. 5993g

Futra okazynie — siłę, piżmowce i popielate — sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 41 m. 7. 5957g

Firma krawatów poszukuje przedstawicieli obcej znanej ze sprzedaży (sektor prywatny). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5978g.

Kłatkę do przenoszenia nerek (lekarzka) sprzedam w Komisie, Poznań, ul. Wielka. 6010g

Sprzedam tania szafę 2-drzwiową. Poznań, ulica Kniewskiego 25 m. 18. 6004g

Lokale

Mieszkania 4—5 pokojowe, najchętniej w śródmieściu, za zwrotem kosztów remontu, poszukuje. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4382g.

Mieszkanie 2- i 3-pokojowe, komfortowe, słoneczne, opał, telefon, garaż w Jeleniej Górze zamienię na podobne lub mniejsze ewent. 1 duże w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2179g.

Zamienię mieszkanie duże 2 pokoje 54 m² i kuchnię komfort na 2-pokojowe mniejsze samodzielne. Poznań, tel. 017-656. 5498g

Zamienię za dopłatą, samodzielne, dwupokojowe mieszkanie (bloki) na równorzędne trzykondygnacyjne. Może być spóźniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5742g.

Zamienię komfortowe mieszkanie 2 pokoje z kuchnią na podobne bez komfortu. Peryferie niewykorzystane. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5750g.

Posiadam lokal z koncesją. Oczekuję propozycji wzgl. odstąpię lokal przy głównej ulicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5782g.

Poszukuję mieszkania wyłączonego spod kwatunku 2 pokoje z kuchnią lub 3 pokoje z kuchnią, okolicą Grunwald, chętnie ze Spółdzielni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5869g.

Spiesznie poszukuję mieszkania 2 lub 3-pokojowe z kuchnią, łazienką, samodzielne, wyłączone za zwrotem kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5896g.

Panna kulturalna poszukuje pokoju. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5910g.

Lekarz kupi wyłączony pokój z kuchnią. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6077g.

Mieszkanie 25 m² w Jarośnie zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5979g.

Oddam w dzierżawę warsztat nadający się na obsługę i naprawę samochodów oraz plac na 30 garaży do samochodów, przy ul. Dzierżyńskiego: Poznań, Wspólna 20 m. 1. 6181g

Dnia 24 stycznia 1959 zmarła w Panu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 53, śp.

Aleksandra Kreter

z domu Lange
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W głębokim żalu pogrzebi
SIOSTRA, BRAT I RODZINA
Poznań, 6326g

Władysława Muchowieckiego

składam
SERDECZNE
„BOG ZAPŁAC”
ŻONA Z SYNAMI
Poznań, 6141g

Władysława Muchowieckiego

składam

Władysława Muchowieckiego

składam

Władysława Muchowieckiego

składam

Inżynier na stanowisku, kawaler poszukuje pilnie pokoju. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6069g.

Lokalu na pracownię precyzyjną poszukuje. Może być suterenia willowa, budynek ogrodowy. Poznań, tel. 838-07. Zgłoszenia w niedziele i wieczorami. 6092g

2 pokoje z wspólnymi przynależnościami zamienię na większe. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6088g.

Zamienię samodzielne mieszkanie, pokój z małą kuchnią, przynależnościami (kawalerka), blok — śródmieście — na większe. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6115g.

Zamienię pokój z kuchnią na IV piętrze na podobne lub 1 pokój (dzielnia Łazarz wykluczona). Informacja: Poznań, Małkiewicza 27 m. 9. 6214g

Kupię 2 pokoje z kuchnią wyłączone wzgl. spóźniejsze gotowe do wprowadzenia. Warunek: 1 ptr., przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6283g.

Poszukuję lokalu na cichy przemysł. Pożądamy dokładny opis. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6288g.

Poszukuję mieszkania — pokój z kuchnią wzgl. pokój do remontu lub zwroćć koszty remontu do 25.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6301g.

Warszawa! Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, c.o. zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6322g.

W kulturalnym domu poszukuję pokoju spokojnego, pracująca panią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6322g.

Odkupię 2-pokojowe mieszkanie spóźniejsze wzgl. udział. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5995g.

Zamienię pokój z kuchnią, własną piwnicą, wspólny korytarz, łazienka, okolicą kina Baltyk na 2-pokojowe z kuchnią spóźniejsze. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5995g.

Odstąpię lokal handlowy w okolicy Garbar, nadający się na gabinet kosmetyczny, wzgl. rzemieślniczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6011g.

Magister farmacji poszukuje pokoju możliwie pustego. Zapłacę za rok, dwa, z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6015g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje (40 m²) kuchnią, łazienką, samodzielne (Jeżyce) na podobne większe lub 3-pokojowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6016g.

Zamienię pokój z przynależnościami, dobre warunki, na podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6035g.

Pracującego pana na wspólny pokój przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6036g.

Dom piętrowy nieduży bez lokatorów, w mieście z ogrodem, łąką — sprzedać. Cena przystępna. Oferty: Czerwinski, Krzywiń, pow. Kościan. 1614p

Kupię parcelę — okolicą Wola. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5720g.

Willi 2-mieszkaniowa lub plac Poznań-Antoniów, natychmiast do sprzedania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5825g.

Kupię domek 1-rodzinny w Poznaniu przy tramwaju. Posiadam do zamiany mieszkanie samodzielne w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5834g.

Dom nowy 3-izbowy, wewnątrz częściowo do wykończenia, ogród 800 m² zadrzewiony. Solacz 190.000 zł, dom nowy 3-izbowy wolny, ogród, blisko Poznania przy stacji 100.000 zł, willa komfortowa 3-pokojowa, łazienka, wolna, ogród, blisko Toruń 170.000 zł, sprzedać. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 6033g

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Wielobnemu Ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym na pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

POZNAŃSKIE Zakłady PRZEMYSŁU MUZYCZNEGO
POZNAŃ, ul. Smolna 13
Telefon: 14-34 i 513-50

przysła
PRACE GALWANIZACYJNE jak:
MIEDZIOWANIE
I NIKLOWAN

Biurowa Matrymonialna
„MALŻENSTWO”
i PZG
„MAGNOLIA”
organizują 1 lutego br.
w salach „Magnolii”
wielki, karnawałowy
»BAL SAMOTNYCH«
pod fachową opieką obu
organizatorów. Karnawa-
łowy nastrój zapewniony,
skorajenie przyszłości —
szczęśliwych małżeństw
— nie wykluczone.
Zaproszenia w cenie 100
zł (w tym 70 zł bon kon-
sumpcyjny) do nabycia w
Biurze Matrymonialnym —
ul. Libelta 29, od ponie-
działku, w godz. od 15—19.
Niebawem nowe, rewela-
cyjne szczegóły!

Łyżwy są czekamy na mróz

Czwierć miliona łyżew wypro-
dowały Zakłady Przemysłu Wyro-
bów Błaznych w Krakowie. M. in.
m. wypuszczono na rynek większą
partię łyżew dla wyczynowców i
hokeistów.

Styczeń	Imieniny
niedziela 25	Pawła,
poniedziałek 26	Pauliny

Teatry

OPERA — g. 19 „Sprzedana na-
rzeczona”; POLSKI — godz. 15.30
„Gburzy”; godz. 19 „Nora” (gości-
ny występ Elżbiety Barszczew-
skiej); NOWY — godz. 15.30 „Pan
Jowialski”; g. 19.30 „Zło krąży”;
OPERA — g. 18.30 „Bał w Sa-
wey”; KOMEDIA MUZYCZNA —
g. 16.30 i 19.30 „Porwanie Sabi-
neki”; SATYRY — g. 20 „Powrót
Alceste”; MARCINEK — godz. 11
i 16.30 przedstawienie gwiazdko-
we;

(PONIEDZIAŁEK)
„STUDIO” — Dom Drukarza —
g. 18 „Nowe szaty króla”.

Kina

APOLLO — g. 12.30, 15, 17.30 i 20
„Intruz” (ameryk., 16 l.); RIALTO
— g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Przy
godzie Arsena Lupina” (franc.-wio-
ski, 18 l.); MUZA — g. 10 i 12.30
„Zbiegowie” (franc., 12 l.); g. 15,
17.30 i 20 „Piekna tancerka” (franc.,
18 l.); WARTA — g. 10—11 bajki,
g. 12—13 „Giganty morza” (aust.,
12 l.); g. 20 „Romeo i Julia” (ra-
dzicki, 12 l.); CZERNASTKA —
g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Na za-
wsze” (ameryk., 14 l.); TARGOWE
— g. 15, 17.30 i 20 „Zamach” (po-
lski, 14 l.); DOM KULTURY MO —
g. 12.30 — bajki; „Złoty jeź”, g. 14
„Uwodziciel” (weg., 18 l.); TE-
CZA — g. 11 i 12.15 bajki, g. 14—20
„Bitwa o ciężką wodę” (franc., 12
l.); MINIATURA — g. 11 „Skar-
by sułtana” (niem., 7 l.); g. 13.30,
15.45, 18 i 20.15 „Folies Bergères”
(franc., 18 l.); WOJSKOWE — g. 10
bajki, g. 17 i 19.30 „Kłótnie szcze-
ści” (polski, 16 l.); PANCERNIAK
— g. 10 bajki, g. 11.30 „Niedaleko
Warszawy” (polski, 14 l.); g. 17.30
i 20 „Przygoda Pata i Patachona”
(niem., 7 l.); GWIAZDA — g. 10—
14 „Opowieść o złym wietrze” —
bajki, g. 15.30, 18 i 20.15 „Ostatni
akt” (aust., 14 l.); MALTA — re-
mont; OSIEDLE — g. 11, 12 i 13 —
bajki, g. 16—20 „Zakazane piosen-
ki” (polski, 12 l.); PIAST — g. 13
„Czarodziejskie dary” (bajki), g. 14.30,
16.45 i 19 „Jutrzenka” (franc.,
18 l.); HUTNIK — g. 11 „Amund-
sen”; g. 14.30, 16.45 i 19 „Cichy
Don” I seria (radz., 16 l.); ZNIEC
(Zabikowo) — g. 15 i 17 „Cyrano
de Bergerac” (ameryk., 12 l.); g. 19
„Siedmiu złodziei” (włoski, 12 l.);
WCZASOWICZ — g. 13.45 „Loko-
motywa” (bajki), g. 14.45, 17 i 19.15
„Cichy Don” III seria (radz., 16 l.);
FOTOPLASTIKON — g. od 9—21
„Jamaika”.

Radio

(NIEDZIELA)
PROGRAM I
8.06 — przegląd prasy; 8.15 —
mozaika muzyczna; 8.50 — radio-
problemy; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 —
amatorskie zespoły przed mikro-
fonem; 9.40 — aud. dla dzieci; 10 —
radiowy magazyn wojakowy; 10.30 —
„Przegląd i poglądy”; 11 — muzyka
dla wszystkich; 11.40 — zagadka
historyczna; 12.10 — koncert
orkiestry mandolinistów; 12.45 —
„Niezapomniane stronic”; 13.15 —
Polska Kapela F. Dzierżanow-
skiego; 13.45 — „Zielony Maga-
zyn”; 14 — niedziela na wsi; 15 —
z życia Zw. Radz.; 15.30 — miłośni-
kom pięknej muzyki; 16.05 — prze-
gląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 —
aud. literacka; 17.20 — wyniki
„Toto-Lotka”; 17.21 — sprawozd. z
II dnia Turnieju Bokserskiego; 18 —
muz. tan.; 19.26 — wiadomości
sport.; 19.30 — „Mijają lata, mijają
piosenki”; 20.15 — wale Straus

JAK „SZWAJCARIĘ” BUDOWANO?

Może nawet nie wiecie, że Chodzież ma swoją Szwaj-
carię? Niedużą wprawdzie, ale za to przytulną; z zie-
lonymi stokami, doborową orkiestrą tutejszą smaczny-
mi ciastkami. Ta chodzieńska „Szwajcaria” — to po pro-
stu kawiarnia znanego już dziś w okolicy Powiatowe-
go Domu Kultury im. St. Moniuszki. Jak jednak przy-
stało na lokal o takiej nazwie — „Szwajcaria” ma
skłonności ekspansyjne. Chce być znana i lubiana nie
tylko w samej Chodzieży lecz także w całym powiecie,
w całej Wielkopolsce. Ba — w całej Polsce! Dlatego ci,
którym na sercu leży rozkwit rodzimego miasta myślą
o rozbudowie „Szwajcarii” do rozmiarów — jak to sa-
mi określają — „kombinatu rozrywkowo-turystyczne-
go”. Rozmach połączył się ma z luksusem i komfor-
tem, komfort — z nowoczesnością.
Co powstanie w efekcie tych mariaży?

Na razie całe owo „cudo”,
które ściągnąć ma do
Chodzieży rzesze turystów —
składa się z samych czarnych,
rzuconych symetrycznie na
karton, linii projektowych wy-
kresów i z wielu barwnych
plam, rozjaśniających szarą
powierzchnię planów, zaopa-
trzonego tytułem: architektu-
ra wnętrza. Młody inżynier w
czarnym — jak przystało na
człowieka sztuki — swetrze

objaśnia cierpliwie i wyczer-
pująco: projekty wykonął ze-
spół architektów poznańskich
pod kierunkiem Jerzego
Schmidta; to jest przekrój po-
ziomy sali parterowej, a tak
wyglądać będzie pawilon od
strony północnej.

Choć nie jestem specem od
architektury — ze słów, wykre-
sów plam i kresek —
składam sobie w miarę prze-
rzuisty obraz „kombinatu”.
Więc obok istniejącego Domu
Kultury stanąć ma — połą-
czony z nim korytarzem —
Dom Wczasowo Turystyczny.
Jak sama nazwa wskazuje,
ma on być przystanią zarów-
no dla wczasowiczów FWP-
owskich jak i dla tzw. „luź-
nych” turystów, którzy korzy-
stać będą z niego na pewno
tym chętniej i liczniej, że je-
dyny hotel miejski jest do-
ciśnięty i niezbyt... komforto-
wy. Hotel zaś ma mieć urzą-
dzenia kategorii „S”, pokoje
dwu- i jednoosobowe na 41
łóżek. Obok hotelu zbuduje
się płaski pawilon, mieszczą-
cy nowoczesną salę rozryw-
kowo-widowiskową wraz z
kawiarnią. Sala będzie miała
dwa poziomy, ściągane ze szkla-
nych cegieł i podwyższony par-
kiet (który w razie potrzeby
zamieni się na estradę lub na
wet... ring!). Publiczność — a
więc turyści obu sezonów: zio-
mowego (teren gorzyski!) i let-
niego (jeziora i lasy!) będą
mieć na miejscu hotel, restau-
rację, kawiarnię, dancing,
koncerty, korty tenisowe, gar-
deroby i natryski (dla spor-
towców), muszlę koncertową
na wolnym powietrzu — no i
wreszcie przepiękne, otoczo-
ne pagórkowatym lasem jezio-
ro. Szwajcarię...

W małym pokoiku starszego
mechanika „Porcelany” —
p. Żuka zasiadamy we trójkę
do rozmowy: gospodarz,
kierownik oddziału kultury
PRN — p. Peksa i ja. Przy-
jemną, lecz jeszcze nieco
zwinną wizję: „kombinatu”,
powstała podczas wizyty w
Miejskiej Pracowni Urbanis-
tycznej, podbudować chcemy
wspólnie solidniejszymi fun-
damentami cyfr.

Pan Żuk, który jest rów-
nież prezesem chodziejskiego

oddziału PTTK — referuje
sprawy Domu Wczasowego.
Mimo że inwestycje na jego
budowę, z powodu opóźnionego
dostarczenia dokumentacji
nie weszły do planu — „wo-
jewództwo” zgodziło się po-
nowić na sfinalizowanie tego
przedsięwzięcia poza planem
jeszcze w tym roku. Pokrycie
finansowe jest więc prawie
całkowicie zapewnione. Koszt
dokumentacji — około 150 ty-
sięcy złotych opłacił SFOS.
Budowa zajmują się po tro-
sze wszyscy, tzn. Prezydium
PRN, które dało materiał i
PTTK, które finansuje robo-
cziznę. Jest również projekt
opodatkowania na ten cel po-
wiatów; ich mieszkańcy po-
głębili przecież potem korzy-
stać z wczasów. Cały koszt bu-
dowy Domu Turystycznego
wyniesie ma około 2 miliony,
ale p. Żuk jest przekonany,
iż w przeciągu roku lub dwu
lat suma ta zamortyzuje się
w całości.

Pawilon rozrywkowy —
wzducha nieco zazdrośnie kie-
rownik oddziału kultury — to
jednak melodia nieco dalszej
przyszłości. Przewidujemy, że
oddamy go PT publiczności do
piero w 1962 roku. Ale, to bę-
dzie doprawdy „bomba sezo-
nu”. Sala ma mieć około 600
miejsc siedzących, parkiet na
200 par (na 1 parę przezna-
czono 1 ½ m², co na hula —
choop nie jest za wiele, ale na
fokstrotę wystarczy). Pawilon
ma kosztować około 5 milio-
nów złotych, na co złożą się
wspólnie kredyty SFOS, 50
proc. oprocentowania za spo-
życie alkoholu, fundacje za-
kładów pracy, dotacje MRN i
PRN, a także fundusze z do-
tychczasowych imprez PDK.

A zatem pozostaje nam cze-
kać jeszcze trzy lata. Za to
już 22 lipca 1962 roku urządzi-
my w „Szwajcarii” imprezę
inauguracyjną, jakiej Cho-
dzież i okolica nie widziała...

Na leśnistym wzgórzu, obok
koszarowego nieco z zew-
nątrz (ma być odnowiony) Po-
wiatowego Domu Kultury
czerwieni się już „podcią-
gnięte do I piętra”, fundamen-
ty Domu Wczasowego. Cały te-
ren przyszłego wielkiego kom-
binatu rozrywkowego ogra-
dzone już drucianą siatką,
główną ulicę dojazdową oświe-
tlono. Na razie lasek drzemie
jeszcze pod śniegową pierzyn-
ką*, ale organizatorzy kulta-
ralno-turystycznej przyszłości
Chodzieży widzą tu już tłumy
turystów, słyszą dźwięki
orkiestry i brzęk dzwonecz-
ków kuliowych sanek.

Za trzy lata zobaczymy to
chyba wszyscy i to bez po-
mocy wyobraźni.

Wanda CHILA

*) Przynajmniej drzeć mał
czasie mej wizyty w Chodzie-
ży.

Co przyniesie filmowy luty?

Przyszły miesiąc przyniesie po-
znajskim kinomom sporą garść
nowych atrakcji, a także jedną
innowację.
Tę ostatnią wprowadza OZK w
tzw. kinach O — ekranowych, wy-
świetlających filmy premierowe.
Otoż premiera będą się odby-
wały w sposób nieco bardziej
uroczysty tzn. w przeddzień wej-
ścia filmu na ekran, o godzinie 20,
w obecności specjalnie zaproszo-
nych gości. W przyszłości — być
może — w obecności aktorów
(choćby — na razie — polskich) i
reżyserów.

„APOLLO” — pokaże nam za-
pewniającą pogodną polsko-czeską
komedię „ZADZWONIE DO MO-
JEJ ZONY” (wiadomo: Polomska-
Bek). Radzimy zwrócić uwagę na
następny tytuł „Apolla” — film
produkcji francuskiej pt. „MINU-
TA ZWIERZEN”. Bardzo ciekawy
zarówno pod względem reżyser-
skim jak i aktorskim (grał Michel
Morgan i Jean Gabin). Również
ciekawie zapowiada się kolejny
film pt. „KOBIETA W OKNIE” —
angielski dramat kryminalny. Pod
koniec miesiąca zobaczymy polski
film pt. „ORZEŁ” (tematyka mor-
ska, gra W. Głinski, film bez ko-
biet).

„TARGOWE” — na zakończenie
swej działalności (Targit) pokaże
niezmiennie przyjemny film reży-
sera Christiana Jacques’a pt. „CZA-
RUJĄCE ISTOTY”. Na ekranie są
inni: Danielle Darieux, Martin
Carol i Antonella Lualdi.
W „CZERNASTCE” zobaczymy
polski film „OSTATNI STRZAŁ”.

10 LAT TEMU w Głosie

Nad zabudowaniami fabry-
cznymi Zaodrzańskich Zakła-
dów Budowy Mostów i Wa-
gonów „Wagmo” w Zielonej
Górze załapała flaga Zakła-
dów H. Cegielski — Poznań.
W ten sposób cegielniczy
ucznieli zwycięstwo „Wagmo”
we współzawodnictwie mię-
dzyzakładowym, które trwało
od września ub. roku na mo-
cy specjalnej umowy obu za-
kładów.

We Francji panuje epidemia
grypy, która spowodowała
już szereg śmiertelnych wy-
padków, zwłaszcza wśród ma-
łych dzieci i osób starszych.
Według danych Światowej Or-
ganizacji Zdrowia na grype
choruje ponad 8 milionów
Francuzów.

Ekipa montażowa Państwo-
wego Kierownictwa Odbudo-
wy Mostów pracuje obecnie
nad odbudową Mostu Chwali-
szewskiego. Przed kilku dnia-
mi pracownicy z Tczewa uko-
ńczyli montaż pierwszego prze-
śła stalowego. Za miesiąc Most
Chwaliszewski będzie oddany
do użytku.

Nie o 15, lecz o 17 koncert w auli

Do wczorajszej informacji o kon-
cercie rozrywkowym w auli UAM
wkradł się błąd, za który przepra-
szamy naszych czytelników. Kon-
cert rozpoczyna się o godz. 17, nie
zaś — jak mylnie podano — o 15.
Przy okazji informujemy, iż jest
to koncert zamknięty dla aktyw-
istów TRZZ.

interesujący dramat szwedzki pt.
„PANNA JULIA” i francuski —
„GOSZ Z ZASWIATÓW”.
W „MUZIE” zaś — czeska
„BOMBE”, radziecki „POETA” i
„KADET”, polski — „BAZA LUDZI
UMARZYCH” (o szoferach w Bie-
szczadach) i francuski — „HUSA-
RZY” (gra Bernard Blier).
„RIALTO” wreszcie pokaże nam
film pt. „GORZKIE ZWYCIE-
STWO” produkcji francuskiej.
(w. ch.)

Sport Sport Sport Sport

Walki finałowe w tenisie stołowym rozpoczęte

W dalszym ciągu rozgrywek o
mistrzostwo Polski w tenisie sto-
łowym wyłoniono finalistów w kon-
kurencji kobiet i mężczyzn.
Z kobiet do walk o mistrzowski
tytuł zakwalifikowały się: Schmid-
tówna (Radom), Kwiatkowska
(Łódź), Ratko (Kraków) i Skura-
towicz-Kucharska (Gdańsk).
O mistrzostwo w konkurencji
mężczyzn ubiegać się będą: Caliń-
ski, Arbach, Dembowski i Pie-
trzak.
Rudziński (Poznań) po zwycięstwie
nad Otrembą (Opole) 3:0 i po prze-
granej z Pietrakiem 2:3 stracił
możliwość uczestniczenia w finale.
O miejsce od 5—8 walczyć będą:
Dobosz, Szumski, Rudziński i mło-
dziutki Garczyński z Warszawy, od
9—12: Roslan, Płyta, Skubicki i
Iwachow oraz o miejsca od 13—16:
Lato, Czerwinski, Adamczyk i
Adamski z Poznania.

Boks na radiowej antenie

Polskie Radio przeprowadzi
transmisję z turnieju bokserskie-
go „Trybuny Ludu i PZB” w nie-
dzielę o godz. 17.20 w programie L.

Kim będzie?

NIEDZIELA
Godz. 9 — Ogólnopolski turniej
szermierczy klasy B w hali
MTP nr 14. Zakończenie o
godz. 16.
Mistrzostwa lekkoatletyczne
młodzików okręgu poznań-
skiego. Hala WSWF przy Dro-
dze Dębińskiej.
Zapisańskie mistrzostwa Pol-
ski młodzików w sali WSWF
przy Drozde Dębińskiej.
Godz. 16 — Zawody lekko-
atletyczne w sali szkoły podsta-
wowej przy ul. Różanej.
Godz. 10.15 — Lech II — RKKS Ra-
wicz mecz koszykówki żeń-
skiej o mistrzostwo klasy A
w sali przy ul. Matejki.
Godz. 11 — Grunwald — Ostrovia
finałowy mecz bokserski o
mistrzostwo klasy A w sali
przy ul. Marceleskiej.
Godz. 12 — Lech II — Łęczęno
Opole mecz koszykówki me-
skiej o mistrzostwo III ligi w
sali przy ul. Matejki.
Godz. 14.30 — Lech III — Victoria
Jarocin mecz koszykówki me-
skiej o mistrzostwo klasy B
w sali przy ul. Matejki.
Godz. 17 — Warta — Sparta Nowa
Huta mecz koszykówki me-
skiej o mistrzostwo I ligi w
sali przy ul. Marceleskiej.
Godz. 19.30 — Lech — Wisła Kra-
ków mecz koszykówki me-
skiej o mistrzostwo I ligi w
sali przy ul. Matejki.
Olimpia — Wisła Kraków
mecz koszykówki żeńskiej o
mistrzostwo I ligi w sali przy
ul. Marceleskiej.

— 4 —



ścią i wskazał polskiemu gościowi z Nowego Jorku
miejsce po drugiej stronie agresywnej Kubanki. —
Proszę też nie robić tak zmartwionej miny z powodu
swojego drobnego spóźnienia. Bardziej od pana spóźni-
a się dziś na śniadanie osobistość najdotlejniejsza od Ka-
rolajny po Florydę, mój jedynak, Dżimmi!

Miałoby brzmieć jak żart, lecz wszyscy domownicy
wiedzieli, że Dżimmi, czyli mały Kubus Curr, był dla
świeżego milionera istotą najważniejszą na całym
świecie. Natomiast tylko jedna osoba tutaj już wie-
działa o tym, iż dzisiaj nad ranem rozpieszczony malec
został stał dyskretnie i zresztą uprowadzony!

A rzeczywiście! Kubus jest tu jeszcze nieobecny,
choć zwykle pierwszy wbiega do jadalni. — Często
zamyślony i roztargniony Edward Byrnes, przyrodni
brat gospodarza i ojciec niebieskookiej Arlenki, jak
gdyby dopiero teraz zauważył, że jego hałaśliwego
bratanka nie ma przy stole. — Widać wczoraj zbyt
długo podziwiał kabojów na telewizji. Co prawda,
moja córka lubi tkwić przed ekranem jeszcze dłu-
żej. Niekiedy aż do północy!

Było to niemożliwe dawniej, gdy mieliśmy tylko
jeden telewizor, ten 24-calowy w salonie, — twierdzi-
ła Patricia. — Lecz odtań mój mąż kupił sześć małych
przenośnych telewizorów, trudno skontrolować kiedy
dzieci idą spać naprawdę.

Po co je kontrolować? Dyscyplina i kontrola wy-
rabia w dziecku kompleks niższości na całe życie, —

orzeka śpiewnym mezo-sopranowym głosem Kuban-
ka, żeby snadź ująć sobie Jakuba, który pozwalał
swemu synkowi na wszystko.

To ulubione twierdzenie młodszych pedagogów
amerykańskich, powtórzone w uproszczonej formie
przez Rositę Verdugo, wywołało głośne brawa Arleny
i jakby zażenowanie u jej ojca. Natomiast energiczna
Tallula, zwolenniczka surowej dyscypliny indiań-
skiej, oświadczyła z naciskiem, że ona woli młodzież
zahukaną od rozhukaną, jaka obecnie popelnia
w Ameryce ponad milion „juvenile delinquencies”
i większych zbrodni rocznie właśnie dlatego, że ro-
dzące i nauczyciele nie karzą dzieci za ich przewinie-
nia od początku.

— Mój Dżimmi na żadną karę dziś nie zasłużył, —
Patricia Curr ujęła się za swoim jedynakiem. — Rok
szkolny nie zaczął się jeszcze, Dżimmi ma teraz letnie
wakacje, może zatem rano wysypać się dopóki zechce.

— Z wyjątkiem niedziel, gdy powinien pokazać się
w kościele z rodzicami, z ciotką, ze stryjkiem i z ku-
zynką, a właśnie dziś jest niedziela! — podkreśliła
nieubliżana Tallula i wskazała na zegar ścienny. —
Abyśmy się zaś nie spóźnili na kazanie i nie narazili
na nowe plotki siostr pastora, — b co gorsza na za-
rzut, że dajemy zły przykład Murzynom, należy wy-
jechać stąd najpóźniej za godzinę! Zatem Dżimmi...

— Tym razem masz rację, kuzynko, — zawyroko-
wał Jakub Curr i przywołał czarną pokojówkę. —
Judyto, idź natychmiast obudzić mego synka i przy-
prowadź go tutaj, — rzekł z nienaturalną surowością,
po czym dodał cicho i miękko, — Gdyby się opierał,
powiedz mu, że ja mam dla niego nowy ładny podarek.

— Nie chwalcę się, mnie nawet w dzieciennych lat
nie trzeba było prosić i konwojować tam, gdzie
zapachniało wyzerką, — rzucił cicho, pod nosem
Rafał Królik, niezbyt rad z tego, że w obsłudze
go przy stole młoda, słicznie zbudowaną Judytkę
miał zastąpić lokaj Jonasz, jej dziadek, stary siwy
Murzyn.

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (dla wszystkich działów); dział informacji: 659-39; informacje dla czytelników: 657-18; dział łączności: 657-18; se-
kretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny): 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje
codziennie, w godz. 13—14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przyjaciół znajomych z granicą można zaprenumerować nasze pismo odpłacając abonament z przysługą za gra-
nicę: kwartalnie 52,50 zł, półrocznie 105 — zł, rocznie 210 — zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie
udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ul. Wilcza 46, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprze-
dzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Zdektaktowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul.
Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. F-10